

Ogród
przyjazny
ptakom



W PTASIOGRODZIE

Ptaki Ogrodu Botanicznego Uniwersytetu Warszawskiego



Pióro sówki / M.K.



Jajo wróbla / M.K.



Bogatka / M.L.

OGRÓD PTASIOLICZNY

Ogród Botaniczny Uniwersytetu Warszawskiego to duży obszar zieleni położony w samym centrum Warszawy. Ukryty w labiryncie ruchliwych ulic, jest miejscem gdzie dojrzewają smaczne owoce, w starych drzewach buszują owady, w oczkach wodnych można ugasić pragnienie, a w dziuplach i krzewach założyć gniazda. Wielką stratą byłoby nie skorzystać z bogactwa jakie daje Ogród. Kto zatem w nim gości?

Bogatka i modraszka to dwa najliczniejsze gatunki ptaków w Ogrodzie. Przyzwyczajone do obecności ludzi, właśnie się ich nie boją. Szczególnie chętnie podlatują zimą, gdy wystawiona dłoń oferuje smaczne i tłuste ziarno słonecznika. Bliżej ziemi, pośród rabat i trawników biegają czujne kwiczoły. Co chwila przystają wyprostowane, wypinając swe ochrowe piersi. Zawsze głodne, bez przerwy szukają dorodnych dżdżownic. Nieraz na trawnikach towarzyszy im dostojnie spacerująca para grzywaczy.



Publikacja dofinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, www.wfosigw.pl.

Kos sadowi się w dobrze widocznym miejscu, i jak solista na scenie wyśpiewuje swą fletową, spokojną piosenkę. Piegże i kapturki są bardziej ostrożne, odzyskują się schowane pośród krzewów. Bardzo trudno je wypatrzeć, zdecydowanie łatwiej usłyszeć. Kuzyn kosa z rodziny drozdowatych – śpiewak – z zazdrości coraz głośniej powtarza kolejne imponujące zwrotki swojej piosenki. Drugą rozśpiewaną rodziną w Ogródzie są świstunki, reprezentowane przez pierwiosnka, piecuszka i świstunkę leśną. Swoją scenę znajduje też inny artysta – rudzik.

Kowalik / S.T.



Kowalik biega po pniu drzewa głową w dół. Ze względu na czarną opaskę na oku, niektórzy zwą go „polskim Zorro”. Nie chwytają jednak bandytów, a owady i ich larwy ukryte pod korą.

Z głową ku górze poszukuje swych ofiar dzięcioł. Stosunkowo łatwo można zauważyć dwa gatunki – dzięcioła średniego i dużego. Czasem, siedząc gdzieś w koronach drzew, „zaśmiej się” rzadziej spotykany dzięcioł zielony. Swym *zofija* nawołuje jaskrawożółta, z pozoru egzotyczna, wilga. Na pierwszy rzut oka czarny szpak, odpowiednio oświetlony wiosennym słońcem mieni się bogactwem kolorów – fioletem, granatem, zielenią. To za sprawą ptaków Ogród staje się miejscem pełnym barw i dźwięków.

Pióro jemioluski / M.K.



Dzięcioł zielony / M.L.

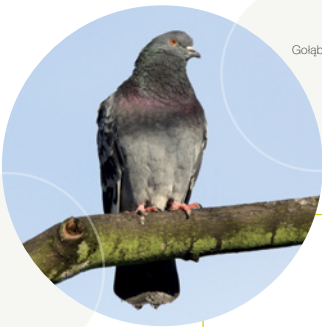
Szpak / M.L.



Jajo wrony / M.K.



Wilga / M.L.



Gołęb miejski / S.T.



Czy wiecie, że...

Ogólnie znane ptasie „mieszczuchy” to wróble i gołębie. Wbrew pozorom miasta zamieszkuje i odwiedza wiele innych gatunków ptaków. W całej Warszawie odnotowano ich ponad dwieście. Aż jedną czwartą z nich, czyli ponad pięćdziesiąt, można spotkać w Ogrodzie. Paradoksalnie wróbel z gołębiem zaglądają tu stosunkowo rzadko. Wolą inne, bardziej miejskie fragmenty Warszawy.



Wróbel / S.T.



Kos / M.K.



Witga / M.K.

Wspomniane gatunki to zaledwie część ptasich „lokatorów”, których możemy spotkać w Ogrodzie. Zachęcamy, by poznać ich osobiście, spacerując alejkami, obserwując i słuchając.

TRUDNE POCZĄTKI

Ptaki w Ogrodzie można obserwować cały rok, ale najciekawiej jest wiosną. Ptasi spektakl rozpoczyna się już w lutym. Sikory, kowaliki, dzięcioły ruszają na poszukiwania dogodnych miejsc lęgowych. W przyrodzie sprawdza się porzekadło „kto pierwszy, ten lepszy”. Pierwszymi są z reguły ptaki zimujące w mieście. Mają one więcej czasu na poszukiwanie odpowiedniego krzewu, drzewa czy dziupli, gdzie założą gniazdo, niż ich migrujący kuzyni. Pierwszeństwo – to także możliwość zajęcia jak największego terenu, którego potem przyjdzie bronić przed rywalami.

Ptaki dobrane już w pary mają prościej – nie mitrzą czasu na poszukiwanie partnera, odświeżają jedynie

swój związek. Nie dajmy się jednak zwieść: to zabieg trudny, wymagający od pary ptaków dużo energii i czasu. Każdy gatunek ma swój rytuał. Samce modraszki przeskakując z gałęzi na gałąź machają energicznie skrzydłami, intensywniej niż robią to na co dzień. Głosy kowalików, i tak słyszanych dobrze przez cały rok, w tym czasie z dnia na dzień zaczynają przybierać na sile. Zdawać by się mogło, że te czynności nie kosztują ptaków wiele. Nic bardziej mylnego – ptasia „drobnica” oddaje się im bezgranicznie, a trud i poświęcenie zwykle owocują zdrowym i liczny potomstwem.



Modraszka / M.L.



Kos / M.L.



Kowalik / M.K.

ROZŚPIEWANI STRAŻNICY

Melodyjne, miękkie, fletowe głosy rozchodzą się po Ogrodzie w rześki, marcowy poranek. To kosy, równie intensywnie jak kowaliki, sygnalizują nadejście wiosny. Śpiew samców z jednej strony informuje potencjalnych rywali o zajętych już terytorium, z drugiej budzi zainteresowanie samic.



Czy wiecie, że...

Samica kowalika pomniejsza wejście do dziupli obmurowując je mieszanką gliny, błota i łu. Otwór staje się tak ciasny, że sama z trudem przeciska się przez niego. To doskonały sposób na ochronę jaj i piskląt przed drapieżnikami.



Pierwiosnek / M.K.

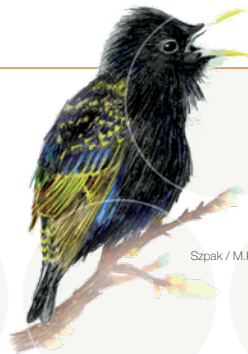


Czy wiecie, że...

Jest kilka powodów, dla których ptaki są aktywne, również głosową, rozpoczynają z samego rana. Wczesna pobudka i śpiew są sygnałem dla wybranki, że kochanek wstał, pilnuje terytorium oraz jest gotów do kopulacji. O świcie lepiej rozchodzi się śpiew, nie zakłócany jeszcze przez odgłosy życia miasta czy lasu. Poranek to także czas zdecydowanie mniejszej aktywności drapieżników, co obniża niebezpieczeństwo bycia upolowanym.



Mucholówka żałobna / S.T.



Szpak / M.K.



Pęga / S.T.

Śpiew pozwala również uniknąć konfrontacji. Po co narażać własne zdrowie lub życie wdając się w walkę, skoro wysławiając *sih triui-triui-triui si-si pli siweu si* samiec pleszki jasno wyznacza granice oraz wyraża swe racje?

Tell-tell-tell zaintonowane gdzieś z wnętrza krzewu, informuje samice pęgzy o wieku, doświadczeniu oraz kondycji samca. Dobrze jest śpiewać głośno, bezbłędnie, czasem pozwalając sobie na improwizacje. Szpaki do perfekcji opanowały sztukę naśladowania głosów innych ptaków – rudzików, kosów, świstunek, muchołówek czy nawet dzięciołów. Im lepiej wypadnie solowy występ, tym większe szanse na znalezienie partnerki. Konkurencja nie próżnuje, a one wciąż szukają...

Ptaki to stworzenia terytorialne – zajęty rewir jest przez parę uważnie pilnowany. Zjawisko terytorializmu u ptaków można próbować wytłumaczyć dążeniem do wyznaczenia granic i próbą rozproszenia par na większej powierzchni. W ten sposób ptaki lepiej chronią się przed atakiem drapieżników – ukryte w wielu trudnych do znalezienia miejscach zmniejszają szanse, na przykład kuny, na odnalezienie pojedynczego gniazda.

Grupa pierwszych, marcowych solistów ogrodowych jest liczna. Bogatki, modraszki, szpaki, kosy, pierwiosnki, kowaliki, a coraz częściej zięby i rudziki – jak na jakiś określony, tajemniczy sygnał o brzasku stają w szranki o miano „Najlepszego śpiewaka ogrodowego”.

Zanim konkurs zostanie rozstrzygnięty, do chóru dołączają kolejne głosy. W kwietniu przylatują kapturki, muchotłówki żałobne i świstunki leśne. W maju – wilgi, zaganiacze, jerzyki oraz spóźnione piecuszki. Wszystkie od razu po przylocie dodają swoje partie do największego koncertu świata przyrody.

Zapraszamy do odwiedzin i słuchania. Zabawcie się w jurorów. Sami zdecydujcie czy bardziej podoba się Wam melodyjny gwizd kosa, improwizacje rudzika, czy któryś z pozostałych głosów ptasiego chóru.

KONSTRUKTORZY

Ptaki swoje mieszkania tworzą z przeróżnych materiałów. Całkiem typowych, jak gałęzie, trawy czy mech, ale i zaskakujących, jak choćby kamienie



Jajo szpaka / M.K.



Kwiczol / M.L.

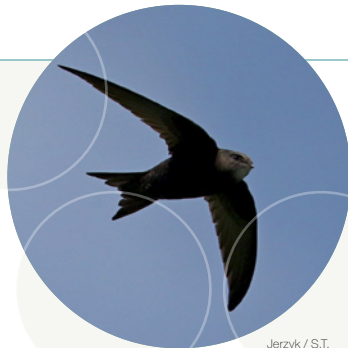


Czy wiecie, że...

Część ptaków do swoich gniazd znosi... niedopałki papierosów. Jak wykazały badania ich obecność, z uwagi na zawartość nikotyny, w znaczny sposób obniża liczbę pasożytów w gnieździe.



Gniazdo kwiczola / M.K.



Jerzyk / S.T.



Kwieczal / M.L.



Ruzdzik / M.K.



Spiewak / S.T.

i pajęczyny. Co wybierają? Wiele zależy od gatunku. Kowaliki budują swoje gniazda tylko z kory, układając ją luźno na dnie dziupli lub budki. Śpiewaki wiją czarkę zbudowaną z suchych traw, liści i mchu. Wnętrze wyściełają próchnem drzewnym, które uprzednio trzymane przez ptaki w dziobie tworzy twardą masę zwaną wylepą. Ruzdziki swoje gniazdo wykonane ze zbutwiałych liści, mchu, korzonków i włosów budują w około cztery dni, pracując rankami po kilka godzin dziennie.

Nieliczne ptaki mogą sobie pozwolić na duże, dobrze widoczne gniazda. Niesie to za sobą spore ryzyko. Takie konstrukcje to łatwy, dobrze widoczny cel dla potencjalnych łupieżców. Tylko duże i silne ptaki są gotowe, by aktywnie i agresywnie bronić gniazda. Można także polegać na sąsiadach. Gawronia kolonia może liczyć czasem i dwieście ptaków, a tylu obserwatorów naprawdę trudno oszukać.

Zdecydowana większość ptaków preferuje jednak lokalizacje skryte. Para pierwiosnków swoje „domostwo” w kształcie kulki lokuje nisko, ukrywając je najczęściej pośród rozłożystych krzewów liściastych. Spróbujcie poszukać takiego gniazda w szczycie sezonu, gdy liście dobrze się rozwiną. Nie będzie to łatwe zadanie! Taki sposób umiejscowienia gniazda ma oczywiste atuty. Drapieżnikom zdecydowanie trudniej jest je znaleźć, a ukryte pośród listowia jest chronione przed słońcem, wiatrem i deszczem.

PTASIE LOKUM

Stare drzewo z dobrą dziupłą to w warunkach miejskich towar deficytowy, obecnie coraz rzadszy. Mimo że na terenie Ogrodu takich drzew jest stosunkowo dużo, okazuje się, że ptaki chętnie korzystają z pomocy człowieka i zasiedlają przygotowane dla nich budki lęgowe. Wieszamy je w Ogrodzie już od ponad dwudziestu lat.



Szpak / M.K.

Obecnie na ogrodowych drzewach wisi około dwudziestu „ptasich M1”. Chętnie zajmują je, na przykład modraszki, bogatki, szpaki czy muchołówki żałobne.

Pod koniec zimy, gdy zbliża się nowy sezon lęgowy, czyścimy budki i sprawdzamy ich stan techniczny. Gdy znajdzie taka potrzeba, miejsce uszkodzonej zajmuje nowa.

Wieszając budkę pomagacie ptakom!

Twórcami dziupli w warunkach naturalnych są dzięcioły. To one, kując w starych drzewach, tworzą tak pożądane przez dziuplaki (ptaki żyjące w dziuplach) mieszkania.

Bogatka i modraszki / M.L.

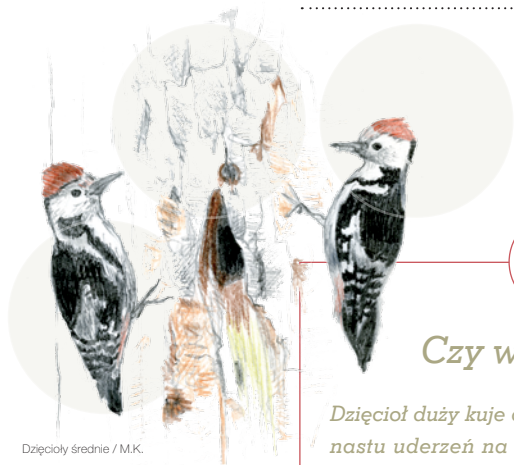


Czy wiecie, że...

Raz powieszona budki lęgowe należy doglądać i czyścić. Najlepiej robić to pod koniec zimy – w jej trakcie mogą one stanowić schronienie dla wielu zwierząt, nie tylko ptaków, ale także owadów czy ssaków. Regularne czyszczenie budki jest dla ptaków bardzo ważne, ponieważ usuwając stare gniazdo likwidujemy miejsce namnażania się ptasich pasożytów. Wyrzucając stare konstrukcje nie należy się martwić – ptaki mają zakodowaną potrzebę odbudowywania gniazda, więc z powodzeniem poradzą sobie z początkiem kolejnej wiosny, tworząc nowe.

Modraszka / M.K.





Dzięcioły średnie / M.K.



Czy wiecie, że...

Dzięcioł duży kuje drewno z prędkością osiemnastu uderzeń na sekundę! To trudna praca, podczas której dzięcioł trze dziobem o krawędzie wykuwanej i poszerzanej dziupli. Po kilku sekundach intensywnej pracy robi przerwę. Wszystko po to, by nie przegrzał się jego mózg. Sprawdźcie sami – złóżcie dłonie i zacznijcie pocierać nimi energicznie. Po chwili zrobią się gorące. To normalne, podczas tarcia wytwarza się energia ciepła.



Dzięcioł duży / S.T.

Dzięcioły w czasie jednego sezonu mogą wykuć nawet kilka dziupli, same zaś zajmą tylko jedną, czasem dwie. Reszta trafia na „ptasi rynek”, by tam cieszyć się ogromnym wzięciem.

MIEJSCY SPRYCIARZE

Brak naturalnych wrogów, zdolność uczenia się oraz ciekawość przyczyniły się do znacznego wzrostu liczebności w miastach dwóch przedstawicieli rodziny krukowatych – wron i srok. Jednak mało kto wie lub pamięta, że pierwotnie naturalnymi siedliskami tych gatunków były nadrzeczne łąki i lasy.



Sroka / S.T.

Wrony to obecnie jedne z najliczniejszych ptaków miejskich, także w Ogrodzie. O ich sukcesie w „miejskiej dżungli” zdecydowały inteligencja, spryt i siła. One i ich kuzyni – sroki, gawrony i kawki nie są zbyt lubianymi ptakami. A szkoda, bo są to naprawdę inteligentne i niesamowite zwierzęta. Gawrony, podobnie jak ssaki naczelne, tworzą zabawki. Sro-



Kawka / S.T.

ki spoglądając w lustro rozpoznają swoje odbicie.

Kawki odczytują nawzajem swoje spojrzenia, dzięki czemu mogą lepiej chronić zajętą przez siebie dziupłę. Natomiast wrony to naprawdę troskliwi rodzice, czule doglądający swoich piskląt. Znane są nawet przypadki kiedy wrony atakowały niczego nieświadomych przechodniów, ale czego się nie robi w obronie swoich dzieci?



Gawron / S.T.



Wrona / M.K.

BLISKIE SPOTKANIA

Czy zdajecie sobie sprawę do czego zdolne są ptaki? Poniżej prezentujemy ptasie historie, które wydarzyły się naprawdę. Zapoznajcie się z nimi i **spróbujcie odpowiedzieć na nasze pytania**, a przekonacie się, że Ogród i żyjące w nim ptaki potrafią zaskakiwać.

Miaucząca gaduła

Straż pożarna z reguły zajmuje się gaszeniem pożarów, choć czasem wzywamy ją, by pomóc zejść z drzewa kotu.



Czy wiecie, że...

Ptaki krukowate w czasie wielkiej epidemii dżumy (w średniowieczu), gdy ludzie masowo umierali, chętnie pojawiały się w miejscach składowania zwłok. Przez wzgląd na to budziły ogromną niechęć i odrazę. Ponadto ich ciemne ubarwienie kojarzyło się ze złem, a same ptaki oskarżano o kontakty z diabłem.



Wrona / M.L.



Włga / M.L.

Dzwoniec / M.K.



Tego dnia Krystyna miała bardzo dużo ogrodowych obowiązków. Intensywnie miauczenie dobiegające z okolic biura Ogrodu nie pozwalało jej jednak się skupić. Z minuty na minutę zawrodożenie stawało się coraz bardziej nieznośne. „Pora interweniować!” – pomyślała mimowolna ratowniczką. Aktywne poszukiwania nie przyniosły jednakże oczekiwanego rezultatu – miauczenie wciąż dobiegało z korony któregoś z drzew. Telefon do straży pożarnej zdawał się być nieunikniony. Wreszcie, z jednej z gałęzi, coś się poderwało. Jak myślicie, **jaki ptak zwoził Krystynę?**

→ str
14

Dziadek do orzechów

Do rozgryzania twardych łupin używamy zwykle dziadka do orzechów. Michał, który do pracy zawsze dojeżdża rowerem, wcale nie spodziewał się, że stanie się obiektem eksperymentu. Rozpędzony wjeżdżał na dziedzińiec Ogrodu, gdy pod jego kołami wylądował ogromny orzech włoski. To jego wąska, kolorarska opona miała tym razem spełnić rolę dziadka do orzechów. Na szczęście rowerzysta wykazał się nie lada refleksem i w porę zmienił tor jazdy. Jak Wam się wydaje, **jaki ptak, chcąc rozłupać orzech, prawie przewrócił Michała?**



Grzywacz / M.L.

→ str
14

Atak z powietrza

Ptaki żyjące na co dzień w mieście są oswojone z obecnością człowieka. Paweł, w trakcie jednego z obchodów po Ogrodzie, przystanął, by poobserwować kwiczoły biegające po rabatach. Nagle nad jego głowę zaczął nawoływać inny ptak. Niewzruszony obserwator wciąż skupiony był jednak na kwiczołach. Z sekundy na sekundę głos stawał się intensywniejszy.

Wreszcie ptak nie wytrzymał i napadł na nic nie robiącego sobie z ostrzeżeń intruza. Jak sądzicie, **jaki ptak zaatakował Pawła?**

Ptasie historie Krystyny, Michała i Pawła to tylko cząstka tego, co może się nam przydarzyć, gdy wkroczymy do świata ptaków. Każdy z nas może poczynić ciekawe obserwacje i doświadczyć niesamowitych spotkań z ptakami. One są naprawdę blisko nas! Wystarczy odwiedzić je w Ogrodzie. Podnieśmy głowę i sprawdźmy co dzieje się u zapracowanych modraszek, które karmią młode. Wsłuchajmy się co takiego ma nam do powiedzenia pan zięba. Ogrodowe ptaki to bardzo sympatyczni gospodarze. W ich imieniu – zapraszamy!



Sówka / M.K.



14



Dzięcioły duże / M.L.



Kwiczoł / M.K.

Odpowiedzi



Miaucząca gaduła

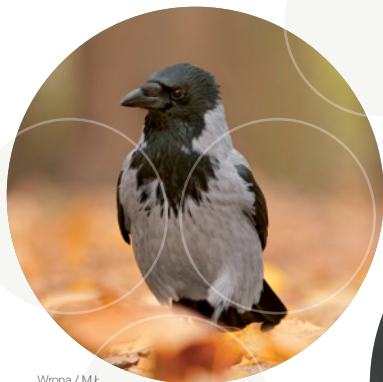
Garrulus po łacinie oznacza gadatliwy. Sójka, której łacińska nazwa brzmi *Garrulus glandarius*, jest nie tylko gadułą, ale i mistrzynią naśladowania wielu odgłosów, nie tylko ptaków, ale i ssaków. Udając kota straszy ona swoje ofiary, by bezkarnie dobrać się do pozostawionych bez opieki jaj lub piskląt.

Dziadek do orzechów

Wrony potrafią kopiować swoje zachowania i uczyć się od siebie nawzajem. Chcąc rozłupać orzech przesiadują na latarniach lub sygnalizatorach świetlnych, skąd zrzucają smakołyki pod koła pedzących aut. Ponieważ ich dzioby nie są w stanie rozłupać łupiny, nauczyły się w jaki sposób wykorzystywać opony przejeżdżających samochodów, by dostać się do smakowitego wnętrza.

Atak z powietrza

Bogatki, choć stosunkowo małe, potrafią zaciekle bronić swojego rewiru i dziupli. Z początku informują one intruza o tym, że narusza on niewidzialne granice i jest proszony o wycofanie się. Gdy intensywne próby nie skutkują, drobna sikora może zdecydować się na atak. Nie wszystkie ptaki atakują jednak intruzów – część z nich po cichu oddala się od gniazda lub zwodzi udając rannego.



Wrona / M.L.



Sójka / M.L.



Bogatka / M.L.

L.p.	Polska nazwa gatunkowa	Łacińska nazwa gatunkowa	Stwierdzony
1	Krzyżówka	<i>Anas platyrhynchos</i>	
2	Grzywacz	<i>Columba palumbus</i>	
3	Jerzyk	<i>Apus apus</i>	
4	Dzięcioł zielony	<i>Picus viridis</i>	
5	Dzięcioł duży	<i>Dendrocopos major</i>	
6	Rudzik	<i>Erithacus rubecula</i>	
7	Pleszka	<i>Phoenicurus phoenicurus</i>	
8	Kos	<i>Turdus merula</i>	
9	Kwiczół	<i>Turdus pilaris</i>	
10	Śpiewak	<i>Turdus philomelos</i>	
11	Pięgża	<i>Sylvia curruca</i>	
12	Kapturka	<i>Sylvia atricapilla</i>	
13	Świstunka leśna	<i>Phylloscopus sibilatrix</i>	
14	Pierwiosnek	<i>Phylloscopus collybita</i>	
15	Mucholówka żalobna	<i>Ficedula hypoleuca</i>	
16	Modraszka	<i>Cyanistes caeruleus</i>	
17	Bogatka	<i>Parus major</i>	
18	Kowalik	<i>Sitta europaea</i>	
19	Sójka	<i>Garrulus glandarius</i>	
20	Sroka	<i>Pica pica</i>	
21	Wrona	<i>Corvus cornix</i>	
22	Wilga	<i>Oriolus oriolus</i>	
23	Szpak	<i>Sturnus vulgaris</i>	
24	Zięba	<i>Fringilla coelebs</i>	
25	Dzwoniec	<i>Chloris chloris</i>	

Lista gatunków

Prezentujemy tabelę z listą wybranych, pospolitych gatunków ptaków spotykanych w Ogrodzie. Zachęcamy do uważnych spacerów i uzupełniania listy o nowe, samodzielne stwierdzenia.



Grzywacz / M.K.

ZAPRASZAMY DO OGRODU!

Zapraszamy do częstych odwiedzin w Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Warszawskiego w Al. Ujazdowskich 4 w Warszawie.

Na stronie internetowej www.ogrod.uw.edu.pl można znaleźć wiadomości o historii Ogrodu, informacje o cenach biletów wstępu, ścieżkach edukacyjnych poprowadzonych na terenie parku i szklarni, zapowiedzi imprez, a także ciekawostki na temat roślin, które warto zobaczyć w danym miesiącu. Zapraszamy także na nasze konto fanowskie na Facebooku oraz do pobrania bezpłatnego, mobilnego przewodnika „Ogród Botaniczny UW” dostępnego w sklepach Google Play i iTunes.

W razie pytań lub sugestii prosimy pisać na adres: ogrod@biol.uw.edu.pl

Tekst: Paweł Pstrokoński

Ilustracje: Michał Kryciński (M.K.)

Zdjęcia: Marcin Łukawski (M.Ł.), Stanisław Turowski (S.T.)

Redakcja: Michał Kryciński, Hanna Werblan-Jakubiec

Korekta: Krystyna Jędrzejewska-Szmeł, Iwona Kołodziejska-Degórska, Mariola Kukier-Wyrwicka, Katarzyna Roguz, Marcin Zych

Projekt: Paulina Skoczylas

Na okładce: Rudzik (M.Ł.)

Szczególne podziękowania dla Marcina Łukawskiego i Stanisława Turowskiego za udostępnienie fotografii ptaków.

Publikacja dofinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie, www.wfosigw.pl.



Wojewódzki Fundusz
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej
w Warszawie